

# EIGEN-SINN – WŁADZA I BRAK OPORU<sup>1</sup>

Thomas Lindenberger

Zentrum für Zeithistorische Forschung, Potsdam

Eigen-Sinn: denoting willfulness, spontaneous self-will, a kind of self-affirmation, an act of (re) appropriating alienated social relations on and off the shop floor by self-assertive prankishness, demarcating a space of one's own. There is a disjunction between formalized politics and the prankish, stylized, misanthropic distancing from all constraints or incentives present in the everyday politics of Eigen-Sinn. In standard parlance, the word has pejorative overtones, referring to, «obstreperous, obstinate» behavior, usually of children. The «discompounding» of writing it as Eigen-Sinn stresses its root signification of «one's own sense, own meaning». It is semantically linked to *aneignen* (appropriate, reappropriate, reclaim) (Lüdtke 1995: 313–314).

Na potrzeby opublikowanego w 1995 roku angielskiego tłumaczenia zbioru artykułów pt. *Alltagsgeschichte. Zur Rekonstruktion historischer Erfahrungen und Lebensweisen* [Historia życia codziennego. O rekonstrukcji doświadczeń historycznych i sposobów życia] Alf Lüdtke wyjaśniał w glosariuszu, stworzonym specjalnie do tego wydania, znaczenie dość nowego wówczas w języku naukowym i niejednoznacznego terminu *Eigen-Sinn* (Lüdtke 1989). Od tego czasu pojęcie to stało się kluczowe w międzynarodowych badaniach poświęconych historii życia codziennego. Alf Lüdtke, wówczas pracownik Instytutu Historycznego im. Maxa Plancka w Getyndze, już w 1986 roku sugerował, że pochodzące z języka codziennego słowo *Eigen-Sinn*<sup>2</sup> [którego najbliższym polskim odpowiednikiem jest „samo-wola”

<sup>1</sup> Lindenberger T. 2014. *Eigen-Sinn, Herrschaft und kein Widerstand*, [w:] Docupedia-Zeitgeschichte, <http://docupedia.de/zg/Eigensinn?oldid=106407>.

<sup>2</sup> Alf Lüdtke nie był pierwszym badaczem, który powiązał ten termin z historią. Dokonali tego już wcześniej Alexander Kluge i Oskar Negt, choć w wydanej przez nich w 1981 roku książce *Geschichte und Eigensinn* [Historia i *Eigensinn*] pełni on jedynie funkcję luźnego skojarzenia mającego pomóc

## OD TŁUMACZA:

Zdaniem badaczy historii życia codziennego niemiecki termin *Eigen-Sinn* można przelożyć na inne języki na trzy sposoby: 1) oddając codzienne i najczęściej negatywne znaczenie tego pojęcia (np. angielskim słowem *stubbornness*, francuskim *entêtement* lub czeskim *svéhlavost*); 2) tworząc neologizm lub rzadko używaną kolokację (odpowiednio: *sense of oneself* czy też *sens de soi* i *quant-à-soi*); 3) rezygnując z dosłowności na rzecz ekwiwalentu w języku docelowym (np. w języku angielskim *agency*, w hiszpańskim zaś *apropiación*) (zob. Davis, Lindenberger, Wildt 2008: 20–21). W polszczyźnie odpowiednikiem pierwszej z tych strategii mogłyby być słowa „knaźbrność”, „upór”, „zuchwałość” lub „niepokorność”. Drugą strategię zastosował Andrzej Kopacki, który w przekładzie tekstu Alfa Lüdtkego zdecydował się na dosłowne tłumaczenie terminu *Eigen-Sinn* jako „zmysł tego, co własne” (Lüdtko 1996: 104). Uwzględnia ono co prawda etymologię niemieckiego oryginału [*eigen* – własny, swój; *Sinn* – zmysł, sens], ale nie wydobywa wpisanej w koncepcję Lüdtkego poliwalencji i nie pozwala na konsekwentne utworzenie w języku polskim formy przymiotnikowej (*eigen-sinnig*). Z uwagi na wielość znaczeń i ambiwalentny charakter terminu *Eigen-Sinn* zdecydowaliśmy się – podobnie jak niektórzy tłumacze tekstów Lüdtkego na język angielski – zachować w tytule oryginalne brzmienie niemieckiego terminu. Tym samym *Eigen-Sinn* dołącza do takich niemieckich słów jak *Gestalt*, *Weltschmerz* czy *Zeitgeist*, które przywędrowały do Polski z języka niemieckiego, zachowując oryginalne brzmienie. W przypadku terminu *Eigen-Sinn* konieczne jest jednak spolszczenie utworzonego od niego przymiotnika *eigen-sinnig*, który określa nie tylko cechy osób, ale też praktyki społeczne, czyli kluczowy przedmiot badań historii życia codziennego. Ze względu na właściwości polskiej deklinacji i dla uniknięcia zawyłych peryfraz, przede wszystkim jednak z uwagi na naczelną zasadę udanego przekładu, czyli komunikatywność tekstu w języku docelowym, zdecydowaliśmy się na użycie w tekście neologizmów „samo-wola” i „samo-wolny”. Choć oddają one wielość znaczeń niemieckiego oryginału jedynie częściowo, podnoszą – naszym zdaniem – szanse na to, że koncepcja Alfa Lüdtkego będzie właściwie zrozumiana przez polskich odbiorców.

Za pomocne uwagi dziękujemy tłumaczom Antoniemu Górnemu, Justynie Górny i Mirosławie Zielińskiej oraz historykom Maciejowi Górnemu, Tytusowi Jaskułowskiemu, Kornelii Kończal, Jerzemu Kochanowskiemu i Claudii Kraft.

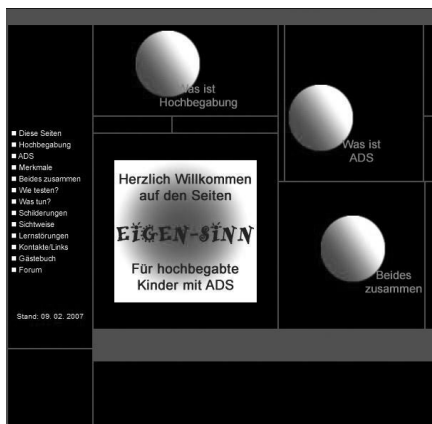
Historii życia codziennego widzianej przez pryzmat samo-woli (*Eigen-Sinn*) będzie poświęcony tom pod redakcją Alfa Lüdtkego i Thomasa Lindenbergera, który w tym roku ukaże się nakładem Wydawnictwa Nauka i Innowacje w serii „Poznańska Biblioteka Niemiecka”.



Il. 1. Aksel Waldemar Johannessen, *Robotnicy* (ok. 1915), fragment, prywatna kolekcja, Oslo. Źródło: Wikimedia Commons.

– przyp. tłum.] może pomóc nam lepiej zrozumieć działania i zachowania robotników fabrycznych (Lüdtke 1993c: 120–160)<sup>3</sup>.

W ciągu kolejnych dwudziestu pięciu lat termin ten, pisany z łącznikiem lub bez niego, pojawia się w setkach tytułów niemieckich książek<sup>4</sup>. Zwykle stosuje się go w odniesieniu do podstawowego i dawniej niemal wyłącznie negatywnego znaczenia samowoli – zaczerpniętego z codziennej obserwacji nieposłusznych dzieci – jednak coraz częściej odchodzi się od tego pierwotnie pejoratywnego nacechowania. Dzisiaj słowo *Eigen-Sinn* kojarzy się w języku niemieckim raczej pozytywnie, na przykład gdy przypisuje się je wybitnie uzdolnionym dzieciom (z domniemanymi lub faktycznymi zaburzeniami zachowania)<sup>5</sup>. Zespoły muzyczne<sup>6</sup> i nauczyciele wychowania plastycznego<sup>7</sup> przypisują sobie *samo-wolę*, domagając się w ten sposób uznania indywidualności i ambi-



Il. 2. Strona internetowa „Eigen-Sinn. Für hochbegabte Kinder mit ADS” [*Eigen-Sinn. Dla wybitnie uzdolnionych dzieci z ADHD*] Źródło: [www.eigen-sinn.homepage.t-online.de](http://www.eigen-sinn.homepage.t-online.de); dostęp: 1.09.2014.

w sprecyzowaniu mglistych historyczno-filozoficznych refleksji o związku, jaki na przestrzeni wieków zachodzi między potencjałem aktywności społecznej robotników a wojną (zob. Kluge, Negt 1981).

<sup>3</sup> Pierwsze wydanie w języku angielskim Lüdtke 1986: 65–95.

<sup>4</sup> Możliwe znaczenia słowa *Eigensinn* podyktowane różnymi formami zapisu zostaną szczegółowo omówione w dalszej części artykułu.

<sup>5</sup> Zob. stronę internetową „Eigen-Sinn. Für hochbegabte Kinder mit ADS” [*Eigen-Sinn. Dla wybitnie uzdolnionych dzieci z ADHD*], <http://www.eigen-sinn.homepage.t-online.de>.

<sup>6</sup> Np. zespół muzyczny Eigensinn z nurtu „industrial gothic rock”, zob. <http://www.eigensinn.net>.

<sup>7</sup> Zob. przykładową i reprezentatywną dla wielu innych stronę „Eigensinn. Freie Kunstschule” [*Eigensinn. Wolna Szkoła Sztuki*], <http://www.kunstschule-eigensinn.de>.

walencji za atrybuty kreatywności. Natomiast dawniej określenie dziecka mianem *das eigen-sinnige Kind* miało konotacje jednoznacznie negatywne: odnosiło się do dziecka „krnąbrnego”, opornego wobec wysiłków wychowawczych podejmowanych przez dorosłych, sprawiającego „problemy”. Osadzonej w historii życia codziennego koncepcji samo-woli, z uwagi na jej pierwotne naznaczenie semantyczne, nie można zatem zredukować ani do jednego, ani do drugiego znaczenia – a owa niejednoznaczność stanowi część jej „przesłania”. To, że w literaturze przedmiotu – z wyjątkiem cytowanego na początku hasła z glosariusza – nie istnieje tradycyjna definicja tego terminu, nie jest kwestią przypadku, lecz wynika z metodologicznej samoświadomości historyków życia codziennego. „Odkrycie” tego pojęcia przez Alfa Lüdtkego świadomie nawiązywało do wieloznaczności, którą można rozpoznać w przekazanej przez tradycję praktyce językowej minionych stuleci – o tym właśnie będzie traktować niniejszy artykuł.

### /// **Eigen-Sinn – dziecko lat 80.**

Przedsięwzięcie Alfa Lüdtkego polegające na wprowadzeniu terminu samo-woli do debaty naukowej w połowie lat 80. stanowi przykład poszukiwania nowych pojęć i sposobów myślenia, typowego dla zaangażowanych intelektualistów starej Republiki Federalnej. Odmiany marksizmu, które zadomowiły się na uniwersytetach w wyniku fali protestów z 1968 roku, straciły wówczas na aktualności i wiarygodności. Nowe ruchy społeczne doprowadziły zaś do konfrontacji historiografii – określającej się mianem społecznie zaangażowanej – z nowymi horyzontami badawczymi i potrzebą reorientacji. Związane z nimi tzw. warsztaty historyczne [*Geschichtswerkstätten*] stanowiły rodzaj pozauniwersyteckiej inicjatywy oddolnej, której zwolennicy otwarcie krytykowali tradycyjne metody stosowane w historiografii i występowali przeciwko praktykującemu je „cechowi” (zob. Lindenberger 2014). Podobnie jak akademickim historykom zainteresowanym historią życia codziennego chodziło im o formułowanie pytań badawczych w taki sposób, by dotyczyły one konkretnych osób i uwzględniały ich własną perspektywę. To, co zwłaszcza w Niemczech bezkrytycznie praktykowały całe pokolenia historyków wywodzących się z różnych tradycji badawczych, czyli generalizujące podporządkowywanie sposobów i motywów jednostkowych działań „wielkim wydarzeniom” – takim jak wojna i rewolucja, hiperinflacja i depresja, racjonalizacja i rewolucja technologiczna, kryzys i cud gospodarczy – w kontekście hasła [wyborczego socjaldemokratów pod wo-

dzą Willy'ego Brandta – przyp. tłum.] „Mehr Demokratie wagen” [Więcej demokracji] i postępującej emancypacji jednostki stawalo się coraz bardziej wątpliwe. Nie oznacza to jednak, że na aktualności stracił postulat Marksa dotyczący ludzi tworzących „swoją własną historię”, „ale nie dobrowolnie, nie w wybranych przez siebie okolicznościach, lecz w takich, w jakich się bezpośrednio znaleźli, jakie zostały im dane i przekazane” (Marks 2011: 104) – wręcz przeciwnie. Dlatego tym bardziej naglące stawalo się pytanie o to, jak w nowoczesnych, wysoce uprzemysłowionych społeczeństwach klasowych kształtują się stosunki między jednostkami, uspołecznieniem i władzą widziane z poziomu i perspektywy wielu pojedynczych aktorów. W jaki sposób historiografia powinna ujmować tych, którzy dotychczas pozostawali „bezimienni”: robotników i rolników, służące i handlarzy ulicznych, prostytutki i czeladników, oraz jak skonceptualizować ich działania i niedziałania, czyniąc je tym samym konkretnymi przedmiotami analizy?

Na fali powszechnej krytyki kapitalizmu po roku 1968 w pierwszej kolejności zainteresowano się życiem robotników oraz ich egzystencją w obrębie „klasy” i to właśnie przez ten pryzmat zaczęto postrzegać nowe znaczenie pojęcia samo-woli. Biorąc pod uwagę trzeźwe rozpoznanie o „końcu klasy robotniczej” (André Gorz) oraz ekonomiczną i intelektualno-moralną porażkę „pierwszego państwa robotników i chłopów w historii Niemiec”<sup>8</sup>, próby analizy emancypacyjnego potencjału ruchu, klasy i egzystencji robotniczej z dzisiejszej perspektywy prezentują się nader skromnie. W dobrym heglowskim znaczeniu idei trzykrotnego *Aufhebung* [zniesienie – podniesienie – zachowanie] historiograficzna koncepcja samo-woli wyprzedzała postmarksistowski kontekst jej powstania bez konieczności zdystansowania się do niego. Samo-wola jako koncepcja historiograficzna znajduje dziś zastosowanie zawsze wtedy (przynajmniej w niemieckojęzycznym kontekście), gdy chodzi o analizę znaczenia indywidualnych zachowań i czynów dla sprawowania władzy i panowania, ucisku i protestu, współdziałania, oporu i rezygnacji.

W trzech kolejnych częściach tego artykułu postaram się wyjaśnić, jak do tego doszło. Pierwsza z nich dotyczy języka oświecenia – Alf Lüdtkę odnalazł w nim bowiem znaczenie samo-woli, które uznał za obiecujące dla własnych badań nad potrzebami i wzorcami zachowań robotników przemysłowych. Kolejna część jest próbą rekonstrukcji zainteresowań poznawczych w dużej mierze wyznaczanych specyfiką czasu, a więc tego, co w wymiarze politycznym stanowiło istotę badań historyków i historyczek,

<sup>8</sup> Tak brzmiało hasło propagandowe Socjalistycznej Niemieckiej Partii Jedności (SED), które stało się popularne w latach 50. (zob. Grotewohl 1955).

którzy przed rokiem 1990 wypracowywali i stosowali koncepcję samowoli. Nurtujące ich wówczas i aktualne zresztą do dziś pytanie dotyczyło „podporządkowania się narzuconym porządkom” (Max Weber), które właśnie wśród robotników doprowadziło do brzemiennego w skutkach braku oporu wobec narodowego socjalizmu. W obliczu rosnącego od połowy lat 90. ubiegłego wieku zainteresowania historią życia codziennego w NRD trzecia część omawia niezwykle udaną wędrówkę pojęcia samowoli do nowych obszarów badawczych i jej sukcesywnego rozprzestrzeniania się w historiografii.

### /// Samo-wola i praca

W słowniku braci Grimm z 1859 roku hasło *Eigensinn* określa *animus difficilis, obstinatus* (trudny, uparty umysł) lub w odniesieniu do osoby *difficilis homo* (trudny człowiek)<sup>9</sup>. Nie wiadomo jednak, co dokładnie owa „trudność” miałyby oznaczać. Definicja braci Grimm utrzymana była jeszcze w dość neutralnym tonie, wyraźnie nawiązując do konwencjonalnego użycia tego terminu określającego osobę uchodzącą za trudną. *Leksykon konwersacyjny Meyera* z 1888 roku jest z kolei bardziej precyzyjny, wskazując na proporcje między rozsądkiem i nie-rozsądkiem w odniesieniu do osoby, która wbrew wszelkim argumentom obstaje przy swoich racjach. *Eigensinn* jest tu definiowany jako „uparte obstawanie przy własnym zdaniu lub dążeniu – mimo wyraźnych przesłanek wskazujących na niedorzeczność i niewłaściwość ich podtrzymywania – tylko dlatego, że są własne”<sup>10</sup>. Nie trzeba dodawać, że z punktu widzenia oświeceniowej wiedzy tego typu zachowanie oceniane było zdecydowanie negatywnie.

W źródłach pochodzących sprzed pierwszej fazy rozkwitu nieograniczonej wiary w naukę pozytywne znaczenie słowa *Eigensinn* odnaleźć można także u samego Johanna Wolfganga von Goethego, gdzie stanowi ono wyraz wewnętrznej siły i osobistej niezłomności. W pierwszej części *Wilhelma Meistra* gospodarz opowiada następującą historię:

Chęć utrzymania się przy posiadaniu [...] daje nam w niektórych wypadkach największą energię. Temu uporowi [*Eigensinn*] zawdzięczam uratowanie swego domu. Kiedy się miasto paliło, chciano także i u mnie uciekać i ocalać. Zabroniłem tego, rozkazałem zamknąć drzwi i okna, i wraz z kil-

<sup>9</sup> Zob. hasło *Eigensinn*, [w:] *DWB = Deutsches Wörterbuch von Jacob und Wilhelm Grimm*, 16 Bde. in 32 Teilbänden, Leipzig 1854–1961, Quellenverzeichnis Leipzig 1971, cyt. za: [http://woerterbuchnetz.de/cgi-bin/WBNetz/wbgui\\_py?sigle=DWB&mode=Vernetzung&hitlist=&patternlist=&lemid=GE01222](http://woerterbuchnetz.de/cgi-bin/WBNetz/wbgui_py?sigle=DWB&mode=Vernetzung&hitlist=&patternlist=&lemid=GE01222).

<sup>10</sup> *Meyers Konversationslexikon*, wyd. 4., Leipzig/Wien 1885-1892, t. 5., s. 374, cyt za: retro bib.

ku sąsiadami zwróciłem się przeciwko płomieniom. Wysiłkowi naszemu udało się w całości utrzymać ten cypel miasta. Nazajutrz wszystko u mnie stało tak, jak pan widzisz, i jak od stu lat prawie stoi (Goethe 1893: 590).

*Eigensinn* [oddany przez polskiego tłumacza słowem „upór” – przyp. tłum.] oznacza tutaj trwanie przy swoim wbrew opinii czy też nastrojowi większości po to, by zgodnie z własnym osądem ratować to, co „swoje” (*Eigenes*), mianowicie własny dobytek. *Eigensinn* jest w tym przypadku zależny od sytuacji („Kiedy się miasto paliło”) i posiadanej władzy („Zabronilem tego”). Upór, który w konkretnych interakcjach przejawia się jako obrona przed oczekiwaniami i natychmiast rzuca się w oczy zewnętrznym obserwatorom, pojawia się także w omówionym poniżej fragmencie, który okazał się dla Alfa Lüdtkego inspiracją do rozwinięcia jego własnej koncepcji w oparciu o termin *Eigensinn*.

Filozof i popularyzator idei oświecenia Christian Garve opublikował w 1790 roku pracę *Ueber den Charakter der Bauern und ihre Verhältniß gegen die Gutsberrn und gegen die Regierung* [O charakterze chłopów i ich stosunku do pana i władzy], która była wynikiem jego własnych obserwacji wiejskiej społeczności Śląska i w 1974 roku została ponownie wydana jako faksimile przez Kurta Wölfla (Garve 1974). W obszernym przypisie Lüdtkę przywołuje dzieło Garvego, określając je jako „tekst charakteryzujący się «gęstym opisem»”, w którym „chodzi o sposób zachowania się chłopów pańszczyźnianych na Śląsku wobec pana”, i przytacza następujący fragment [w którym kluczowe tu słowo pozostawiamy w oryginalnym brzmieniu – przyp. tłum.]:

Do stałych cech albo konsekwencji podstępnej natury [chłopów] można dopisać swego rodzaju *Eigensinn* charakteryzujący chłopą, którym targa namiętność albo w którym zasiedli się przedsąd. Tak jak sztywne są jego ciało i członki, taka też zdaje się wtenczas jego dusza. Pozostaje on więc głuchy na wszelkie uwagi, jakie kieruje się w jego stronę [...]. Nic nie ściąga na chłopą większego gniewu, niż gdy zauważy się w nim ten *Eigensinn*. Czy jest bowiem coś, czego pan nie może bardziej znieść, niż gdy poddany nie jest mu posłuszny?

Tekst Garvego zawiera dwie podstawowe cechy późniejszej koncepcji samo-woli: po pierwsze, podejmuje i odzwierciedla związek między obserwowującym i obserwowanym jako stosunek zdeterminowany zarówno społecznie, jak i poznawczo. Chłopi jawią się jako samo-wolni najpierw

w oczach ich „panów”. Równocześnie uchylają się, jak pisze Garve, także uwagom „przychylnych” reprezentantów oświeceniowych idei – jednak nie przez swoją „złośliwość”, lecz dlatego że opinie równych sobie znaczą dla nich więcej niż te pochodzące od sędziów i przelożonych albo też z powodu własnej „niezgrabności rozumu” wynikającej rzekomo z braku „kultury” i „umiejętności”. „Przyjaciół ludzi” znajdzie zatem „powód, by wykazać się cierpliwością i wyrozumiałością” (Garve 1974: 860, w oryg. s. 62) – podobnie zresztą jak czyni to współczesny antropolog historii zainteresowany tymi jednostkami i *mutatis mutandis* pod koniec XX wieku wciąż jeszcze wierny ideom oświecenia.

Pojęcia powstające w procesie obserwacji nigdy nie są całkowicie pozabawione pierwotnego nacechowania społecznego. Mając na uwadze to nieodłączne ograniczenie, obserwator rozpozna zarazem, że trudność w zrozumieniu osób charakteryzujących się samo-wolą wynika nie tylko z różnic społecznych, ale ma też podłoże poznawcze. W przypadku chłopów śląskich samo-wola manifestuje się nie tylko w doświadczeniu zakłopotania panów i podróżujących badaczy, lecz jest ona równocześnie oznaką innego sposobu myślenia i rozumowania. Aby wyraźnie zaakcentować ową różnicę między znaczeniem [*Sinn*] w oczach obserwującego i tym w oczach oraz działaniach obserwowanego, czyli stanowiącym wyłącznie jego „własność” [*eigen*], w pisowni słowa *Eigen-Sinn* zastosowano łącznik (Lüdtke 1993b: 19 i n.)<sup>11</sup> [ten sens koncepcji Lüdtke jest nieuchwytny w polskim tłumaczeniu słowa *Eigen-Sinn*, jako samo-wola – przyp. tłum.].

Poza tym w cytowanym fragmencie zawiera się jeszcze jeden wymiar koncepcji Lüdtkego: samo-wola jest nieodłącznie związana z fizjonomią badanych aktorów życia społecznego. Garve opisuje analogię między „sztywnością” członków ciała i duszy, choć równocześnie – jak pokazuje następna scena – dowodzi, że porównanie to jest uwarunkowane konkretną sytuacją:

Każdy z pewnością pamięta takie [podstępne – T.L.] twarze wiejskich podrostków: jedno, a może nawet oboje oczu jakby ukradkiem lypiące spod przymkniętych powiek; otwarte usta wykrzywione w kpiącym, głupkowskim uśmiechu; głowa przyciśnięta do piersi albo skierowana w dół, jakby chciała się ukryć; jednym słowem: twarze, na których malują się strach, głupkowatość i naiwność zmieszane z kpiną i niechęcią. Nie reagują na jakiegokolwiek żądania ani zaczepki, stojąc bez ruchu niemi jak kamień; nie odpowiadają na żadne pytanie przechodnia. Mają sztywne i nieruchome

<sup>11</sup> Pisownia *Eigensinn* bez łącznika – spotykana zarówno u Lüdtkego, jak i u innych autorów – nie wiąże się bynajmniej z modyfikacją koncepcji.



mięśnie. Gdy tylko jednak obcy oddali się, biegną do swych kompanów i wybuchają głośnym śmiechem (Garve 1974: 855 i n., w org.: 57 i n., zob. Lüdtkę 1993a: 379).

Samo-wolna cielesność (Garve 1974: 378) pozwala chłopom zdystansować się wobec autorytarnych zakusów zarówno w bezpośredniej interakcji, jak i później, gdy osoba wyższą rangą lub obserwujący znikną z pola widzenia. Wyostrenie uwagi na niewerbalne, cielesne formy zachowania oraz traktowanie ich – obok usensawiających wyrazów i symboli – jako znaczących i znaczeniowych organów zmysłowych tworzy centralny element koncepcji samo-woli w rozumieniu Lüdtkęgo.

Te założenia Lüdtkę wypracował po raz pierwszy, badając życie robotników przemysłowych w szczytowym okresie industrializacji. Należy tu wspomnieć o jeszcze jednym kluczowym tekście, który można odczytać z perspektywy antropologii historycznej. Mowa o pochodzących z końca XIX wieku relacjach młodego proboszcza Paula Göhrego o swoich doświadczeniach kilkumiesięcznej pracy przy obsłudze obrabiarek w pewnej berlińskiej fabryce (Göhre 1891). Z jednej strony, Göhre szczegółowo przedstawił rozmaite umiejętności (formierzy, tokarzy, wiertaczy itd.) i przymus współpracy w niesprzyjających okolicznościach naznaczonych wszechobecnym regulaminem fabryki; z drugiej zaś, obszernie opisał relacje między robotnikami wyrażające się w języku i mowie ciała, które pozwalały im w tych warunkach zrównoważyć poczucie dystansu i bliskości. Obejmowały one przede wszystkim „przekomarzenie się” i drobne przytyki, będące stałym elementem robotniczej codzienności, a także wyrazem cielesności i męskości. Tego rodzaju „zatrzymania”, do których należały także „nielegalne” przerwy i przeciąganie przestojów technicznych, umożliwiały robotnikom realizowanie własnych potrzeb i niekoniecznie musiały klócić się z reżimem panującym w fabryce. „Takie sposoby zachowania i formy wyrazu nie były traktowane jako bezpośredni opór wobec «odgórnie» wyznaczanych reguł. Wyrażały one raczej prawo do zachowania własnej przestrzeni – to, co określa się mianem samo-woli” (Lüdtkę 1993c: 139).

### **/// Samo-wola i opór**

Wypracowanie koncepcji Lüdtkęgo nie polegało tylko na metodycznym badaniu dawnych warunków życia robotników i postrzeganiu ich wyłącznie przez pryzmat zakładu pracy. Obierając za przedmiot analizy „robotnika” i „klasę robotniczą”, należy poza poglądami i oczekiwaniami

politycznymi uwzględnić również świadomość niespełnionych nadziei i historycznych porażek. Dlatego nieodzownym celem koncepcji samo-woli była także rekonstrukcja możliwości i granic polityki robotniczej.

Około 1968 roku wyraźnie wzrosło [w Niemczech Zachodnich] zainteresowanie historią dyktatury narodowosocjalistycznej wynikające z ponownego odkrycia mniej ortodoksyjnych marksistowskich interpretacji historii. W rezultacie klasa robotnicza jako zbiorowy podmiot, który „nie ma nic do stracenia prócz swych kajdan”, wróciła do centrum zainteresowania krytycznej historiografii. W ramach takiego odczytania historii kapitalizmu faszyzm postrzegany był jako najbardziej ekstremalna forma władzy kapitału, a marksistowska klasa robotnicza dowodzona przez partię – jako jej najzacieklejszy wróg. Młodzi słuchacze seminariów marksistowskich nawiązywali w ten sposób do oczekiwań lewicowych intelektualistów z początku lat 30.: „Pozbawienie proletariuszy praw każdego dnia na nowo rozpała ich serca. Aż pewnego dnia wybuchnie czerwony żar. Wyleje się niczym niepowstrzymany potok lawy i przetopi kapitalistyczną gospodarkę wraz z głodem i jarzmem, które produkuje, na lepszy świat. Kiedyś nadejdzie ten dzień” – tak w apogeum światowego kryzysu gospodarczego w 1931 roku pisał socjaldemokratyczny publicysta z Zagłębia Ruhry (Lüdtke 1993d: 221 i n., najpierw jako: Lüdtke 1989: 224–282). Gdy dwa lata później naziści w ciągu kilku miesięcy rozbili organizacje robotnicze, „ten dzień” jak wiadomo nie nadszedł. Również w kolejnych latach zdecydowana większość robotników nie stawiała oporu. *Gdzie podział się „czerwony żar”?* – tak w 1989 roku Alf Lüdtke zatytułował swoją rozprawę poświęconą gotowości do współpracy i dostosowywania się robotników do nowej sytuacji zaistniałej po 1933 roku. Przyczyny i mechanizmy konformizmu robotników przemysłowych można jego zdaniem zrekonstruować przede wszystkim na podstawie ich stosunku do zakładu pracy, który zapew-



Il. 3. Otwarcie wystawy *Niemiecki naród – niemiecka praca* przy Kaiserdamm w Berlinie w kwietniu 1934 roku, fotograf nieznan, ze zbiorów Aktuelle-Bilder-Centrale, Georg Pahl – zbiory fotografii (R 102).

Źródło: Wikimedia Commons/  
Bundesarchiv Bild 102-15750  
(CC BY-SA 3.0 DE).

niał masom pracującym materialny i społeczny byt. Musieli oni – w duchu szczególnie opisanej już przez Göhrego przymusowej i podyktowanej koniecznością kooperacji – współdziałać, aby przetrwać. Musieli pogodzić interesy prywatne i zbiorowe, dyscyplinę pracy w fabryce z zachowaniem samodzielności. Jeśli w ten sposób robotnicy przyswajali sobie zakładowe relacje władzy, a dokładniej jako podwładni dostosowywali się do wyznaczonych odgórnie reguł gry gwarantującej trwanie zakładu, to czynili tak po to, by przetrwać. Również w warunkach dyktatury politycznej chcieli oni nadać sens swojej odgórnie sterowanej egzystencji – „sens dla siebie samych”. Przekonanie o wartości własnej pracy i duma z niej odgrywały w tym procesie pierwszoplanową rolę, szczególnie w przypadku robotników przemysłowych płci męskiej.

Odwolywanie się do sensu i wartości jednostkowej pracy było jedną z najskuteczniejszych metod perswazji stosowanych przez narodowych socjalistów. Poszanowanie „pracowitości” nieustannie czynili oni centralnym motywem propagandy. Bez wątpienia jednym z najbardziej wyrachowanych posunięć w pierwszych miesiącach po przejęciu władzy 30 stycznia 1933 roku było ogłoszenie pierwszego maja oficjalnym dniem wolnym i jego inauguracyjne obchody jako uroczystości państwowej na Tempelhofer Feld w stolicy Rzeszy. To, że następnego dnia rozbito wszystkie związki zawodowe i robotnicy wraz z fabrykantami zostali przymusowo wcieleni do Niemieckiego Frontu Pracy, prawie w ogóle nie osłabiło niebywalej sugestywności tego oficjalnego uznania wartości pracy fizycznej. Liczne badania naukowe potwierdzają, że robotnicy pozytywnie reagowali na tego typu działania społeczno-polityczne, jak również na spadek masowego dotąd bezrobocia w wyniku intensywnych zbrojeń<sup>12</sup>.

Powyższy przykład pokazuje, że wbrew powszechnemu przekonaniu samo-woli nie należy utożsamiać wyłącznie z oporem. Wręcz przeciwnie, może ona okazać się pomocna w zrozumieniu braku zarówno indywidualnego oporu, jak i nieobecności zbiorowego protestu. W przypadku postaw robotników w czasach narodowego socjalizmu, a zwłaszcza tego, że nie stawiali oni masowo oporu, samo-wola wielu pojedynczych ludzi przyczyniła się do utrzymania stabilności nowej władzy, nawet jeśli miała być ona krucha. „Przyczynienie się” oznacza tu, że każda władza niezależnie od tego, czy sprawowana jest brutalnie i despotycznie, czy też zgod-

---

<sup>12</sup> Zob. projekt Deutscher Gewerkschaftsbund [Niemieckiej Federacji Związków Zawodowych] „Zerschlagung der Gewerkschaften 1933. Zerstörte Vielfalt” [Rozbicie związków zawodowych w 1933 roku. Zniszczona różnorodność], we współpracy z D. Pouginem i M. Hesse, <http://www.zerschlagung-gewerkschaften1933.de>. Zob. także Buggeln, Wildt 2014.

nie z procedurami prawnymi, opiera się również na przemocy fizycznej. W przypadku reżimu nazistowskiego symboliczno-polityczne gratyfikacje dla robotników szły w parze z jawnym terrorem wymierzonym przeciw niewielkiej grupie stawiającej opór, a odbywało się to w bezceremonialny i demonstracyjny sposób.

Błędem byłoby jednak całkowicie bezkrytyczne stosowanie koncepcji samo-woli jako ogólnego pojęcia wyrażającego dostosowanie, współpracę i oportunizm. Koncepcja Lüdtkego nie opisuje też neutralnego „ani-ani”, które między skrajnymi pozycjami bezwarunkowego wsparcia (równa się +1) i bezkompromisowego oporu (równa się -1) plasowałoby się gdzieś w okolicach punktu zerowego. Jako samo-wolne określane są takie postawy i zapatrywania, których ten problem nie dotyczy, bez względu na to, czy podejmowali to zagadnienie ówczesi, czy też dzisiejsi historycy. Chęć dowiedzenia się czegoś o postawach i stosunku aktorów wobec danej formy władzy zawsze wiąże się z zewnętrznym oczekiwaniem, by spełnili oni imperatyw wyrażający się w pytaniu: „Po czyjej jesteś stronie?!”. Wpisana w koncepcję samo-woli perspektywa obserwatora sprawia, że odpowiedź na tak postawioną kwestię rzadko jest prosta i oczywista. Z punktu widzenia samych aktorów można rzecz ująć następująco: „Decydujące jest to, aby starając się być zarówno ‘ze sobą’, jak i ‘z innymi’, ignorować kalkulacje, które odnoszą się do ogólniejszych zależności” (Lüdtke 1993a: 380)<sup>13</sup>.

Potrzeba uwzględnienia ambiwalencji, którą próbuje objąć omawiana tu koncepcja wynika z rozpoznania, że władza nigdy nie funkcjonuje zgodnie z idealnymi wyobrażeniami rządzących i że wizje oraz koncepcje dotyczące władzy absolutnej nie urzeczywistniają się – albo dzieje się to bardzo rzadko. Z punktu widzenia reprodukcji władzy samo-wola oznacza zarówno nieuniknione wytracanie się dynamiki rządzenia, które daje się zaobserwować w każdej praktyce sprawowania władzy, jak i odstępstwa od pierwotnych założeń, z którymi muszą liczyć się rządzący. Te z kolei wynikają z faktu, że w dłuższej perspektywie nie można rządzić bez samodzielnego [*eigen*] i samo-świadomego [*eigen-sinnig*] udziału rządzonych. Ich rozumiana w ten sposób samo-wola jest niezbędna chociażby do prawidłowego funkcjonowania zakładu pracy: jeśli robotnicy nie przyswoją sobie bezpośrednich relacji społecznych, w których funkcjonują w miejscu pracy, to tak skomplikowany twór społeczny, jakim jest fabryka lub w czasach nam bliższych otwarta przestrzeń biurowa, przestanie funkcjonować. Zarazem jednak przyswojenie to – z perspektywy wszystkich uczestniczą-

<sup>13</sup> Zob. także Lüdtke 1994a: 146 i n.: „Eigensinn pełni funkcję trzeciego zachowania, którego nie można dopasować do logiki «albo-albo» typowej dla władzy i oporu”.

cych w nim aktorów – jest źródłem tarć, usterek, niedociągnięć i zakłóceń, z którymi zawsze należy się liczyć.

### **/// Samo-wola i władza**

Mając na względzie epistemiczne założenia koncepcji samo-woli, nic nie stało i wciąż nie stoi na przeszkodzie, by wykorzystywać ją do analizy innych problemów i przedmiotów badawczych niż obszary wskazane przez Alfa Lüdtkego na samym początku, tj. historii robotników przemysłowych w szczytowej fazie industrializacji oraz w okresie narodowego socjalizmu. Tak też stało się w wielu subdyscyplinach historiografii, przede wszystkim tej, którą określa się mianem antropologii historycznej. Koncepcja Lüdtkego często znajduje się w „skrzynce z narzędziami” badaczek i badaczy zajmujących się przede wszystkim nowożytną historią społeczną<sup>14</sup>. Na zakończenie warto prześledzić karierę tejże koncepcji jako źródła inspiracji i innowacyjnych rozwiązań w badaniach historii najnowszej.

Upadek dyktatur komunistycznych, otwarcie archiwów, a przede wszystkim zakrojony w Niemczech na szeroką skalę konsensus polityczny dotyczący konieczności gruntownego i całościowego rozliczenia się z komunistyczną przeszłością zachęciły grupę wschodnio- i zachodnioniemieckich historyków i historyczek z Centrum Badań nad Historią Najnowszą w Poczdamie do ponownego sięgnięcia po koncepcję samo-woli, aby bezpośrednio zastosować ją w badaniach nad teorią władzy i dyktatury. Swego rodzaju prowokacją okazał się wówczas gwałtowny powrót do żargonu politycznego teorii totalitaryzmu, która poprzez formalne zespolenie debaty parlamentarnej, prób „przewycięzenia przeszłości” i ekspertyzy naukowej (zob. Beattie 2008) w bezpośredni sposób określiła granice języka naukowego. Oczywiście charakteryzującej teorię totalitaryzmu odgórnej perspektywy, tj. faworyzowania instytucji i elit politycznych, sprawiła, że ujęcia społeczno-historyczne, nie wspominając o codziennie-historycznych, nagle znów znalazły się w defensywie. Próby uczynienia „społeczeństwa NRD” głównym przedmiotem badań niechybnie ściągnęły na siebie w pierwszej połowie lat 90. podejrzenie o bagatelizowanie i zatajanie, a na-

---

<sup>14</sup> Typowy przykład stanowi projekt realizowany w ramach zakrojonego na szeroką skalę przedsięwzięcia badawczego („Sonderforschungsbereich 804”) realizowanego na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie pt. „Transzendenz und Gemeinsinn” [Transcendencia i Wspólnotowość] oraz badania w ramach podprojektu F „Gottlosigkeit und Eigensinn. Religiöse Devianz in der Frühen Neuzeit” [Bezbożność i Eigensinn. Dewiacja religijna w epoce nowożytnej], <http://www.sfb804.de/forschung/teilprojekte/teilprojektuebersicht/teilprojekt-f.html>. Zob. także: Bastl 2000, Dülmen 2005, Eichhorn 2006.

wet zaprzeczanie dyktatorskiemu charakterowi „państwa bezprawia pod rządami SED” (zob. Schroeder, Stadt 1997: 28).

Tymczasem ostatnią rzeczą, którą badacze historii życia codziennego – będącej wówczas wciąż młodą dziedziną badań historycznych – chcieliby i pozwoliliby sobie zarzucić, było lekceważenie problemu władzy i brak gotowości do jej krytyki. Już w 1994 roku Alf Lüdtke w artykule poświęconym „apatycznej lojalności robotników przemysłowych w NRD” sformułował podstawowe założenia (nasyconych historią doświadczenia) badań rzeczywistości enerdowskiej, które za punkt wyjścia obierały tezę o kontynuacji [w nazistowskich i komunistycznych Niemczech – przyp. tłum.] sposobów obchodzenia się robotników z wymaganiami i żądaniami środowiska społecznego i władzy. „Rozumowanie, zgodnie z którym powinno wobec kolegów, sąsiadów czy krewnych, ale także wobec «ogółu» tarowano za pomocą samo-woli – dystansu jednostki w stosunku do wszystkiego i wszystkich – nie zniknęło wraz z upadkiem faszystowskiego reżimu w 1945 roku. Wręcz przeciwnie – zapewniało ono codzienne «prze-trwanie», szczególnie w pierwszych miesiącach i latach nowego porządku społeczno-historycznego” (Lüdtke 1994b: 189). Do tej refleksji nawiązywał wspomniany projekt Centrum Badań nad Historią Najnowszą – poddany ostrej krytyce, ale też hojnie wsparty grantem Deutsche Forschungsgemeinschaft – który umożliwił realizację projektu „Herrschaft und Eigen-Sinn in der Diktatur” [Władza i samo-wola w czasach dyktatury]. Metodologicznie zasadał się on na połączeniu koncepcji Alfa Lüdtkego z teorią socjologii władzy Maxa Webera i prakseologią Pierre’a Bourdieu, a jej cel stanowiło zbadanie wybranych aspektów historii życia codziennego w NRD (Lindenberger 1995: 37–52).

Jeśli zaś chodzi o kluczowe dla tego przedsięwzięcia badawczego pojmowanie władzy, drogę utorował mu Alf Lüdtke swoim przełomowym tekstem *Herrschaft als soziale Praxis* [Sprawowanie władzy jako praktyka społeczna] (Lüdtke 1991: 9–63). Jego głównym postulatem było uczynienie samo-woli punktem wyjścia dla strategii badawczej, która uwzględniałaby dotychczas zupełnie niezagospodarowany w historii totalitaryzmu – szczególnie w jej statycznym, wyraźnie kategoryzującym i skoncentrowanym na historii politycznej wydaniu – obszar społeczeństwa w dyktaturze komunistycznej. Jedną z inspiracji dla tak rozumianej zmiany perspektywy była zawzięcie dyskutowana teza Sigrid Meuschel o tym, jakoby politycznie sterowane procesy transformacji i budowania społeczeństwa „od góry” w socjalizmie państwowym brutalnie stłumiły społeczną samoorganizację. Meuschel nazwała społeczeństwo NRD mianem „unieruchomionego”

i „obumarłego” (Meuschel 1993)<sup>15</sup>. Zgodnie z tą interpretacją, wzorowana poniekąd na komunistycznej obietnicy utopii, odróżnicowanie względnie samodzielnych podsystemów oraz konsolidacja zbiorowych aktorów miały iść w parze z tożsamościową konstrukcją partii, państwa i społeczeństwa.

Nadrzędnym celem projektu „Władza i samo-wola w czasach dyktatury” było natomiast zbadanie interakcyjnego charakteru praktyki sprawowania władzy – rozumianej nie w kategoriach prostej zależności „rozkazywać – wykonywać”, lecz jako trwale asymetryczna relacja. Koncepcja samo-woli wydała się tu idealnym narzędziem do analizy tego, jak funkcjonowała praktyka społeczna konkretnych stosunków władzy we wschodnioniemieckim socjalizmie oraz jakie znaczenie i sens miały one dla poszczególnych aktorów. Koncepcja Lüdtkego pozwalała traktować wzajemne przenikanie się zewnętrznego konformizmu i dystansu jednostki wobec oczekiwań reżimu jako normalny element codziennego życia w realnym socjalizmie.

Wstęp do wydanego w 1999 roku tomu *Herrschaft und Eigen-Sinn in der Diktatur* [Władza i samo-wola w czasach dyktatury] zawiera opis koncepcji leżącej u podstaw zebranych w nim „studiów nad historią społeczną NRD”, którą można streścić następująco: samo-wola oznacza zdolność i potrzebę jednostki dotyczące postrzegania i przyswajania sobie rzeczywistości, a także działania w ramach określonej relacji władzy. Pojęcie to podkreśla interpretacyjny i znaczeniowy charakter tej umiejętności, wydobywając zarazem szereg potencjalnie różnorodnych postaw i działań. Spektrum zachowań wyznaczanych przez samo-wolę jest bardzo szerokie i wewnętrznie sprzeczne: od gorliwości rozpalonych idealistów i egoistycznego wykorzystywania możliwości aktywnej współpra-



Il. 4. Okładka książki pod red. Thomasa Lindenbergera, *Herrschaft und Eigen-Sinn in der Diktatur. Studien zur Gesellschaftsgeschichte der DDR*.

<sup>15</sup> Termin *socjalizm państwowy* jest używany głównie w społeczno-historycznych (tzw. rewizjonistycznych), codziennie-historycznych i społeczno-antropologicznych pracach dotyczących dyktatur komunistycznych. Odwołanie się do państwa podkreśla kluczową rolę aparatu państwowego w kształtowaniu socjalizmu (np. upaństwowienie środków produkcji) i służy zarazem rozróżnieniu systemów sprawowania władzy sowieckiego typu od nieautorytarnych modeli socjalizmu [przypr. tłum.].

cy, przez zachowania z pozoru lojalne, ale w rzeczywistości pełne dystansu, aż po pasywne formy odmowy, otwartą opozycję i obronę przed roszczeniami władzy.

Samo-wola pozwala na dokonanie następującego rozróżnienia: zamierzony przez władzę i najczęściej nacechowany ideologicznie sens porządków, wymuszonych sposobów zachowania i zakazów to jedna sprawa. Czym innym jest natomiast znaczenie, które konkretne jednostki nadają swojemu w nich udziałowi. Nawet jeśli sens ideologiczny i sens jednostkowy z pozoru wydają się tożsame, nie są one identyczne. Nieprzerwanie zachodzi między nimi proces zapośredniczenia, którego wynik nigdy nie jest ostateczny. Samo-wola może przekształcić się w opór wobec nadużyć i prób „odgórnej” aktywizacji zarówno na poziomie codziennych relacji, jak i wielkiej polityki. Przejawia się ona jednak także w świadomym powielaniu i odtwarzaniu konformistycznych zachowań w stosunku do władzy, gdyż dla konkretnych jednostek mogą one zawierać inny niż ten wpisany w oficjalną ideologię – nawet jeśli tylko suplementarny – „sens” (por. Lindenberger 1999a: 23 i n., w zmienionej wersji: 2007: 32 i n.).

W przełożeniu na empirię oznacza to skupienie uwagi na mikrohistorycznej rekonstrukcji codziennych koluzji i konfliktów, ale także badanie dystansu i rozbieżności między interesami władzy partyjnej a interesami robotników. Analizując źródła archiwalne i wywiady biograficzno-naracyjne, historycy pokazali między innymi, jak robotnicy potrafili przekształcić przymus wspólnoty w „socjalistycznej brygadzie pracy” w zdecydowanie „apolityczną” formę rozrywki; jak rolnicy indywidualni z Łużyc Dolnych poddali się w 1960 roku odgórnemu narzuconej kolektywizacji ich gospodarstw, zachowując jednocześnie wpływy w nowo powstałych spółdzielniach produkcyjnych; jak pewien wiejski policjant z Brandenburgii dzięki dodatkowej działalności rolniczej tak bardzo dopasował się do chłopskiej klienteli, że przełożeni z okręgu zaczęli poważnie wątpić w jego klasową wiarygodność; jak pracownice ferm drobiarskich i szwaczki z państwowego zakładu pracy godziły ciężar zmianowego systemu pracy i gorączkowego realizowania planu z opieką na dziećmi; a także jakie literacko-dokumentarne zabiegi posłużyły redaktorowi dystrybuowanego w całym kraju i podlegającego państwowej cenzurze magazynu satyrycznego do rozprawienia się z notorycznym partactwem na budowie osiedlowych blokowisk<sup>16</sup>.

---

<sup>16</sup> Zob. Lindenberger 1999b, szczególnie artykuły T. Reichela, D. Langenhan, T. Lindenbergera, P. Poutrus, L. Ansorg, S. Klötzer.



Założenia koncepcyjne i rezultaty omawianego projektu zwińczyły rozpoczęty już wcześniej proces wędrówki koncepcji Lüdtkego do innych obszarów badawczych, przyczyniając się do jej zadomowienia w historiografii NRD<sup>17</sup>. Wraz z upływem czasu trudno oszacować liczbę studiów i opracowań odwołujących się do niej w tytule albo we wstępie, nie wspominając o ich całościowej ocenie. Szczegółowe omówienie tej przeważnie niemieckiej recepcji wykracza poza ramy niniejszego tekstu. Jakościowo szczególne znaczenie ma zdolność funkcjonowania koncepcji samo-woli w międzynarodowej *scientific community*, o czym świadczą nie tylko ukazujące się od lat 80. tłumaczenia publikacji Lüdtkego na język angielski. Po koncepcję samo-woli sięgano przede wszystkim we francuskich badaniach nad NRD, prowadzonych po roku 1990 z perspektywy krytyki władzy<sup>18</sup>. Studia poświęcone państwowym zakładom przemysłowym (Kott 2001), polityce mieszkaniowej (Rowell 2006), systemowi szkolnictwa (Droit 2009, niem. Droit 2014) czy funkcjonowaniu SED (Christian 2011) pokazały, że prakseologiczne podejście do badań prowadzonych na mikro-poziomie współgra z *socio-histoire du politique* (Déloye, Voutat 2002). Także w szeroko zakrojonych anglojęzycznych badaniach poświęconych NRD wielokrotnie powoływano się na koncepcję Lüdtkego (por. Ross 2002).



Il. 6. VEB Elektrokeramik Berlin, brigada „Dziesięciolecie NRD”, 4 maja 1960 roku. Oryginalny podpis pod zdjęciem brzmi: „Członkowie brigady «Dziesięciolecie NRD» z VEB Elektrokeramik w Berlin-Pankow omawiają na zebraniu nie tylko codzienne problemy w pracy, lecz także poruszają aktualne kwestie polityczne”. W rzeczywistości fotografia odzwierciedla jednak znaczenie, jakie pracownicy brigady sami nadawali swojemu zaangażowaniu w pracę.  
Fot.: Eva Brüggmann. Zbiór: Allgemeiner Deutscher Nachrichtendienst – Zentralbild (Bild 183), Źródło (CC):Wikimedia Commons/Bundesarchiv.

<sup>17</sup> Przykłady z niemieckiego obszaru językowego: Ludwig 1999, Ohse 2003, Richter 2007, Schüle 2001, Teichler 2003, Meggle 2004.

<sup>18</sup> *Histoire de la RDA*, „Annales. Histoire, Sciences Sociales” 53 (1998), nr 1.

Na szczególną uwagę zasługują jej samodzielne rozszerzenia w studiach Jana Palmowskiego o socjalistycznym rozumieniu ojczyzny w NRD (Palmowski 2009) oraz dociekania Andrew Porta na temat „ciemnych stron” samo-woli we wschodnioniemieckiej kulturze robotniczej (Port 2013). W przedmowach i wstępach publikacji zarówno anglo-, jak i niemieckojęzycznych normą stały się odwołania do samo-woli w rozumieniu Lüdtkego uzupełnione przez konwencjonalne passusy o władzy i codzienności. Na fali wzrastającej popularności tej koncepcji podobny trend obserwuje się w nauczaniu akademickim. Koncepcja samo-woli nie przyjęła się jeszcze natomiast w badaniach poświęconych innym dyktaturom komunistycznym.

### /// Samowola samo-woli

Powzięta w tym artykule perspektywa genealogiczna jest świadomym zabiegiem służącym objaśnieniu treści, celu oraz dotychczasowego zasięgu koncepcji samo-woli Lüdtkego. Zasadność takiego postępowania wydaje się oczywista, jako że nie mamy tu do czynienia z definicją przedmiotu badań wykazującego konkretne, podlegające weryfikacji cechy, lecz z opartą na głębokiej refleksji praktyką badawczą służącą obserwacji sposobów doświadczania i postępowania konkretnych jednostek, którą – jak pokazują przywoływane wyżej fragmenty tekstów Garvego i Göhrego – po raz pierwszy opisano na podstawie protokołów tychże obserwacji. Traktowanie samo-woli właśnie jako efektu konkretnej metody obserwacji ma dwie konsekwencje: po pierwsze wykazanie samo-woli w badaniach empirycznych stanowi nie tyle rezultat badań, ile jest dla nich punktem wyjścia. Stwierdzenie, że aktorzy postrzegają i postępują samo-wolnie, to dopiero początek właściwej pracy, która polega na zrozumieniu, jaką funkcję samowola spełnia w konkretnej konstelacji aktorów i instytucji dla utrzymania bądź erozji władzy, wiary w legalność danego porządku lub też współpracy „dół” i „góry”. Sama koncepcja samo-woli nie udziela na te pytania żadnych odpowiedzi. Dlatego szczególnie owocna okazuje się ona zwłaszcza wtedy, gdy można ją połączyć z innymi perspektywami badawczymi, zwłaszcza tymi wywodzącymi się z antropologii społecznej jak np. *hidden transcripts* Jamesa Scotta czy teoria widowiska Victora Turnera (zob. Scott 1990, Turner 1986). Jako modelowy przykład posłużyć mogą studia Jana Palmowskiego dotyczące powstania i przemiany przynależności ojczyznianej [*Heimatbewusstsein*] w NRD. Po drugie, zarysowana tu geneza koncepcji samo-woli jako ściśle związanej z konkretnym kontekstem prowadzenia

badania historycznych wykazała, że jej wędrówka do innych pól i środowisk badawczych wymaga ponownego określenia ujmowanych i opisywanych za jej pomocą zjawisk. Tym samym zawsze będzie ona nosić znamiona tymczasowości i nieporęczności. Samo-wola jest przeciwieństwem *passé-partout*, a już na pewno nie jest sposobem na „rozwiązanie” niewyjaśnionych zagadek, będących pozostałościami analizy postaw i zachowań. Wręcz przeciwnie, istotnym elementem omawianej tu koncepcji jest dyskretne podważanie apriorycznych definicji i pojęć, w szczególności tych, które są wynikiem nadmiernej naukowej pewności siebie. Samo-wola wymaga od badaczy chcących się nią „posługiwać” nieustannego wysiłku samodzielnej – by nie powiedzieć wręcz: samowolnej – reinterpretacji, zawsze pod kątem konkretnego obszaru badawczego i aktorów stanowiących przedmiot analizy. Oznacza to zarazem, że koncepcję samo-woli można stosować wobec każdego przedmiotu badawczego zawierającego w sobie aspekt społeczny. To, że stworzono ją przede wszystkim w celu badania życia codziennego niemieckich robotników, a zwłaszcza życia codziennego niemieckich robotników fabrycznych w warunkach dyktatury, nie stoi bynajmniej na przeszkodzie, aby zastosować ją również do badania innych warstw społecznych, systemów politycznych, państw czy epok (zob. Davis, Lindenberg, Wildt 2008). Tym samym należy wyraźnie podkreślić, że koncepcję Lüdtkego można stosować również do zrekonstruowania i zrozumienia zachowań oraz postaw ludzi żyjących w społeczeństwach demokratycznych, samo-wola umożliwia bowiem stawianie nowych pytań badawczych i wyostrza wzrok na to, co dotychczas pozostawało nierozpoznane.

Tłumaczenie: Katarzyna Kończal i Zofia Sucharska

#### Bibliografia:

/// Bastl B. 2000. *Tugend, Liebe, Ehre: Die adelige Frau in der Frühen Neuzeit*, Böhlau.

/// Beattie A. 2008. *Playing Politics with History. The Bundestag Inquiries into East Germany*, Berghahn Books.

/// Buggeln M., Wildt M., red. 2014. *Arbeit im Nationalsozialismus*, Oldenbourg Verlag.

/// Christian M. 2011. *Parti et société en RDA et en Tchécoslovaquie. Une histoire comparée des partis communistes au pouvoir du début des années 1950 à la fin des années 1970*, Thèse de doctorat, Université de Genève.

/// Davis B., Lindenberger T., Wildt M., red. 2008. *Alltag, Erfahrung, Eigensinn. Historisch-anthropologische Erkundungen*, Campus Verlag.

/// Déloye Y., Voutat B., red. 2002. *Faire de la science politique. Pour une socio-histoire du politique*, Belin.

/// Dülmen R. 2005. *Kultur und Alltag in der Frühen Neuzeit*, t. 2: *Dorf und Stadt, 16.–18. Jahrhundert*, C.H. Beck.

/// Droit E. 2009. *Vers un homme nouveau? L'éducation socialiste en RDA (1949–1989)*, Presses Universitaires de Rennes.

/// Droit E. 2014. *Vorwärts zum neuen Menschen? Die sozialistische Erziehung in der DDR (1949–1989)*, Böhlau.

/// Eichhorn J. 2006. *Geschichtswissenschaft zwischen Tradition und Innovation: Diskurse, Institutionen und Machtstrukturen der bundesdeutschen Frühneuzeitforschung*, V&R Unipress.

/// Garve Ch. 1974 [1790]. *Ueber den Charakter der Bauern und ihre Verhältniß gegen die Gutsberrn und gegen die Regierung*, [w:] *Popularphilosophische Schriften über literarische, ästhetische und gesellschaftliche Gegenstände. Im Faksimiledruck herausgegeben von Kurt Wölfel*, Metzler, s. 799–998.

/// Goethe J.W. 1893. *Wilhelm Meister (obie części)*, tłum. P. Chmielowski, nakł. i druk S. Lewentala.

/// Göhre P. 1891. *Drei Monate Fabrikarbeiter und Handwerksbursche: eine praktische Studie*, Grunow.

/// Grotewohl O. 1955. *Die Deutsche Demokratische Republik – der erste Arbeiter- und Bauernstaat in der deutschen Geschichte*. Wykład wygłoszony w Wyższej Szkole Partyjnej im. Karola Marksa przy Komitecie Centralnym Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec w Kleinmachnow.

/// Kott S. 2001. *Le communisme au quotidien. Les entreprises d'État dans la société est-allemande*, Belin.

/// Lindenberger T. 1995. *Projektskizze: Herrschaft und Eigen-Sinn in der Diktatur. Studien zur Gesellschaftsgeschichte in Berlin-Brandenburg, 1945–1990*, „Potsdamer Bulletin für Zeithistorische Studien Dezember”, nr 5, s. 37–52, <http://>

www.zzf-pdm.de/Portals/\_Rainbow/images/publikationen/Lindenberger\_05.pdf.

/// Lindenberger T. 1999a. *Die Diktatur der Grenzen. Zur Einleitung*, [w:] *Herrschaft und Eigen-Sinn in der Diktatur. Studien zur Gesellschaftsgeschichte der DDR*, red. T. Lindenberger, Böhlau, s. 13–44.

/// Lindenberger T., red. 1999b. *Herrschaft und Eigen-Sinn in der Diktatur. Studien zur Gesellschaftsgeschichte der DDR*, Böhlau.

/// Lindenberger T. 2007. *SED-Herrschaft als soziale Praxis, Herrschaft und „Eigen-Sinn“: Problemstellung und Begriffe*, [w:] *Staatssicherheit und Gesellschaft. Studien zum Herrschaftsalltag in der DDR*, red. J. Gieseke, Vandenhoeck & Ruprecht, s. 23–47.

/// Lindenberger T. 2014. *Geschichtsschreibung in der Zweiten Moderne*, [w:] *Vergangenheit und Zukunft der Moderne*, red. U. Beck, M. Mulsow, Suhrkamp Verlag, s. 365–399.

/// Ludwig A. 1999. *Fortschritt, Norm und Eigensinn. Erkundungen im Alltag der DDR*, Ch. Links Verlag.

/// Lüdtke A. 1986. *Cash, Coffee-Breaks, Horseplay. Eigensinn and Politics among Factory Workers in Germany circa 1900*, [w:] *Confrontation. Class Consciousness, and the Labor Process. Studies in Proletarian Class Formation*, red. M. Hanagan, Ch. Stephenson, Praeger, s. 65–95.

/// Lüdtke A., red. 1989. *Alltagsgeschichte. Zur Rekonstruktion historischer Erfahrungen und Lebensweisen*, Campus Verlag GmbH.

/// Lüdtke A. 1991. *Einleitung: Herrschaft als soziale Praxis*, [w:] *Herrschaft als soziale Praxis. Historische und sozialanthropologische Studien*, red. A. Lüdtke, Verlag Vandenhoeck & Ruprecht, s. 9–63.

/// Lüdtke A. 1993a. *Arbeit, Arbeitserfahrungen und Arbeiterpolitik. Zum Perspektivenwechsel in der historischen Forschung*, [w:] *Eigen-Sinn. Fabrikalltag, Arbeitererfahrungen und Politik vom Kaiserreich bis in den Faschismus*, Westfälisches Dampfboot, s. 351–440.

/// Lüdtke A. 1993b. *Einleitung*, [w:] *Eigen-Sinn. Fabrikalltag, Arbeitererfahrungen und Politik vom Kaiserreich bis in den Faschismus*, Westfälisches Dampfboot, s. 9–22.

/// Lüdtke A. 1993c. *Lohn, Pausen, Neckereien. Eigensinn und Politik bei Fabrikarbeitern in Deutschland um 1900*, [w:] *Eigen-Sinn. Fabrikalltag, Arbeitererfab-*

*rungen und Politik vom Kaiserreich bis in den Faschismus*, Westfälisches Dampfboot, s. 120–160.

/// Lüdtke A. 1993d. *Wo blieb die „rote Glut“? Arbeitererfahrungen und deutscher Faschismus*, [w:] *Eigen-Sinn. Fabrikalltag, Arbeitererfahrungen und Politik vom Kaiserreich bis in den Faschismus*, Westfälisches Dampfboot, s. 221–282.

/// Lüdtke A. 1993e. *Eigen-Sinn: Fabrikalltag, Arbeitererfahrungen und Politik vom Kaiserreich bis in den Faschismus*, Ergebnisse Verlag GmbH.

/// Lüdtke A. 1994a. *Geschichte und Eigensinn*, [w:] *Alltagskultur, Subjektivität und Geschichte. Zur Theorie und Praxis von Alltagsgeschichte*, red. Berliner Geschichtswerkstatt, Westfälisches Dampfboot, s. 139–153.

/// Lüdtke A. 1994b. „Helden der Arbeit“ – Mühen beim Arbeiten. *Zur missmutigen Loyalität von Industriearbeitern in der DDR*, [w:] *Sozialgeschichte der DDR*, red. H. Kaelble, J. Kock, H. Zwahr, Klett-Cotta, s. 188–213.

/// Lüdtke A. 1995. *Glossar*, [w:] *The History of Everyday Life. Reconstructing Historical Experiences and Ways of Life*, red. A. Lüdtke, Princeton University Press, s. 313–314.

/// Lüdtke A. 1996. *Materialność, rozkosz władzy i urok powierzchni. O perspektywach historii codzienności*, [w:] *Historia społeczna. Historia codzienności. Mikrobistoria*, red. W. Schulze, tłum. A. Kopacki, Oficyna Wydawnicza Volumen, s. 95–117.

/// Marks K. 2011. *18 brumaire’a Ludwika Bonaparte*, wstęp Marek Beylin, tłum. anonimowy, Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

/// Meggle M. 2004. *Zwischen Altbau und Platte: Erfahrungsgeschichte(n) vom Wohnen. Alltagskonstruktion in der Spätzeit der DDR, am Beispiel der sächsischen Kleinstadt Reichenbach im Vogtland*, <http://www.db-thueringen.de/servlets/DerivateServlet/Derivate-4131/diss-meggle.pdf>.

/// Meuschel S. 1993. *Legitimation und Parteiherrschaft. Zum Paradox von Stabilität und Revolution in der DDR 1945–1989*, Suhrkamp Verlag.

/// Negt O., Kluge A. 1981. *Geschichte und Eigensinn. Geschichtliche Organisation der Arbeitsvermögen; Deutschland als Produktionsöffentlichkeit; Gewalt des Zusammenhangs*, Zweitausendeins.

/// Ohse M.-D. 2003. *Jugend nach dem Mauerbau. Anpassung, Protest und Eigensinn (DDR 1961–1974)*, Chr. Links.

/// Palmowski J. 2009. *Inventing a Socialist Nation: Heimat and the Politics of Everyday Life in the GDR, 1945–1990*, Cambridge University Press.

/// Port A. 2013. *The Dark Side of Eigensinn: East German Workers and Destructive Shopfloor Practices*, [w:] *Falling Behind or Catching Up? The East German Economy, 1945–2010*, red. H. Berghoff, U. Balbier, Cambridge University Press, s. 111–128.

/// Richter S. 2007. *Norm und Eigensinn. Die Selbstlegitimation politischen Protests in der DDR 1985–1989*, Metropol-Verlag.

/// Ross C. 2002. *The East German Dictatorship: Problems and Perspectives in the Interpretation of the GDR*, Bloomsbury.

/// Rowell J. 2006. *Le totalitarisme au concret: les politiques du logement en RDA*, Economica.

/// Scott J.C. 1990. *Domination and the arts of resistance. Hidden transcripts*, Yale University Press.

/// Schroeder K., Stadt J. 1997. *Zeitgeschichte in Deutschland vor und nach 1989*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, t. 26, s. 15–29.

/// Schüle A. 2001. „Die Spinne”. *Die Erfahrungsgeschichte weiblicher Industriearbeit im VEB Leipziger Baumwollspinnerei*, Leipziger Universitätsverlag.

/// Teichler H.J., red. 2003. *Sport in der DDR. Eigensinn, Konflikte, Trends*, Sportverlag Strauß.

/// Turner V.W. 1986. *The Anthropology of Performance*, Wiley-Blackwell.